

Sygn. akt I C 2652/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2018r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Anita Wolska

**Protokolant:** Kamila Starosta

po rozpoznaniu w dniu 05 stycznia 2018r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

I.zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 4.481,98 zł ( cztery tysiące czterysta osiemdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy ) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03 września 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

II. oddala powództwo w pozostałej części.

III.zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24,69 zł ( dwadzieścia cztery złote sześćdziesiąt dziewięć groszy ) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 209,84 zł ( dwieście dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

V. nakazuje ściągnąć od powoda z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 242,41 zł ( dwieście czterdzieści dwa złote czterdzieści jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 2652/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 grudnia 2014r. powód M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6.855,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2014r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, powiększonych o kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zapłaty kwoty wskazanej w pozwie domaga się tytułem odszkodowania za uszkodzenie powłoki lakierniczej samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) w związku z działaniem substancji chemicznych wydzielanych podczas produkcji w Zakładach (...) S.A. w P., ubezpieczonych w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W.. Wyjaśnił, że jego pojazd został uszkodzony w dniu 15 lipca 2014r. oraz, że zgłosił pozwanemu, jako ubezpieczycielowi zakładów chemicznych, powstanie szkody w pojeździe. W dalszej kolejności wywiódł, że zakład ubezpieczeń sporządził kalkulację naprawy, a następnie w oparciu o przedmiotowe wyliczenia wydał decyzję o uznaniu swojej odpowiedzialnością za powstałą szkodę i wypłacie odszkodowania w wysokości 639,60 zł brutto. Ponadto powód wyjaśnił, że działający na jego zlecenie rzeczoznawca samochodowy J. Z. określił koszt naprawy pojazdu na kwotę 7.187,26 zł. Dodał, że kwota dochodzona pozwem stanowi różnicę pomiędzy pozostałą do wypłaty częścią odszkodowania 6.547,66 zł powiększoną o kwotę 307,50 zł tytułem zwrotu kosztów za sporządzenie kosztorysu przez rzeczoznawcę, a kwotą odszkodowania już wypłaconą. Jednocześnie wskazano, iż żądanie zapłaty odsetek wynika z treści art. 481 k.c., przyjmując, iż pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty z dnia 19 sierpnia 2014r. w dniu 21 sierpnia 2014r. to już w dniu 02 września 2014r. była w stanie udzielić konstruktywnej odpowiedzi w tej mierze. Uzasadnione staje się zatem żądanie zapłaty odsetek ustawowych co najmniej od dnia 03 września 2014r.(k.3-5).

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 06 marca 2015r. (k. 39-49) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu w pierwszej kolejności zauważył, że powód już wcześniej – wskutek swojego zgłoszenia – uzyskał odszkodowanie w zakresie uszkodzenia powłoki lakierniczej. Powołując się na powyższą okoliczność wywiódł, że w toku niniejszego postępowania na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że po tym uszkodzeniu przeprowadził naprawę i usunął w całości tamte uszkodzenia. Ponadto pozwany dostrzegł, że w jego ocenie charakter uszkodzeń wskazuje, że do ich powstania doszło wskutek pochłapania z niewielkiej odległości, a nie tak jak ma to miejsce w przypadku zakładów chemicznych od oparów ze znacznej odległości, powodujących uszkodzenia o innym charakterze, niż wskazane przez powoda. Dodał również, że w jego ocenie należało również w toku niniejszego postępowania dokonać ustaleń, co do czynności naprawczych przeprowadzonych przez powoda celem usunięcia uszkodzenia powstałego w dniu 15 lipca 2014r., a w szczególności wysokości poniesionych przez powoda kosztów, które nie powinny być w takiej sytuacji kosztami hipotetycznymi. Z uwagi na rocznik samochodu zakwestionował przy tym zasadność dokonywania naprawy jedynie z użyciem nowych oryginalnych części sygnowanych logiem producenta. Ponadto dodał, że w jego ocenie powód przyczynił się do powstania szkody w co najmniej 50% nie tylko dlatego, że nie usunął on osadu z lakieru niezwłocznie, ale również z tego względu, że nie zabezpieczył w żaden sposób przedmiotowego pojazdu przed oddziaływaniem substancji chemicznych, pomimo, iż miał świadomość, jak na stan lakieru wpływa emisja substancji chemicznych emitowanych przez Zakłady (...). Zakwestionował zasadność zwrotu stronie powodowej kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji przedstawiającej wysokość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Wskazał, iż w tym zakresie brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę, za które pozwany ponosi odpowiedzialność, a zapłatą przez powoda żądanej kwoty. Zlecenie tej ekspertyzy było tylko wolą powoda i nie było potrzebne, bowiem w postępowaniu likwidacyjnym wysokość ewentualnego odszkodowania została określona przez specjalistę, który spełnia wszystkie kryteria pozwalające twierdzić, że informacje przez niego przekazane są fachowe oraz rzeczowe. Tym samym koszt poniesiony w tym zakresie nie stanowi szkody w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zakwestionowano także żądanie odsetkowe jako bezpodstawne, bo przyznanie i wypłata odszkodowania nastąpiła w terminie przewidzianym prawem. Przywołano art. 817 k.c. i ta okoliczność, iż zgłoszenie szkody pozwanemu nastąpiło w dniu 18 lipca 2014r.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2017r. (k.168-169) powód rozszerzył powództwo, żądając zasądzenia łącznie kwoty 9.653,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 września 2014r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu odnosząc się do ustaleń poczynionych przez biegłego sądowego w zakresie kosztów naprawy pojazdu powoda w lipcu 2014r. oszacowanych na kwotę 10.035,66 zł.

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

Pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018r. – po przeprowadzeniu dowodu z ustnej opinii biegłego sądowego – wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, podtrzymując okoliczność, że charakter uszkodzeń na pojeździe powoda wyklucza możliwość ich powstania wskutek działalności (...).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

Powód M. K. jest właścicielem samochodu osobowego M. (...) o nr rej (...).

Brat M. P. K. jest zatrudniony w Grupie (...) S.A. w P. w trybie pracy zmianowej na czas nieokreślony od 6 sierpnia 2008r.

M. K. na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014r. użyczył swojemu bratu samochód osobowy marki m. (...) o nr rej. (...). P. K. dojeżdżał tym samochodem do pracy, pozostawiając go na czas pracy na przyzakładowym parkingu w pobliżu swojego miejsca pracy (oczyszczalni ścieków). W miejscu tym umiejscowionych jest wiele rurociągów, w tym również nad parkingiem.

W dniu 15 lipca 2014r. M. K. zauważył na samochodzie uszkodzenia w postaci odbarwień oraz wżerów powłoki lakierowej.

Grupa (...) S.A. posiadała w dniu 15 lipca 2014r. umowę OC zawartą z Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Poszkodowany zgłosił w dniu 18 lipca 2014r. powstanie szkody i zwrócił się o wypłatę odszkodowania do Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

**Dowód:**

- formularz komunikacyjny k. 56-61, w aktach szkodowy koperta k. 89,
- pismo zakładu ubezpieczeń z 18.07.2014 r. k. 62-64, w aktach szkodowy koperta k. 89,
- dowód rejestracyjny z akt szkodowych koperta k. 89,
- plan zmian z akt szkodowych koperta k. 89,
- umowa użyczenia z akt szkodowych koperta k. 89,
- zaświadczenie o zatrudnieniu z akt szkody koperta k. 89,
- dokumentacja zdjęciowa z akt szkody koperta k.89,
- zeznania świadka J. M. k. 95-96,
- częściowo zeznania powoda M. K. k. 96-98.

Towarzystwo (...) w kosztorysie naprawy wykonanym w dniu 26 lipca 2014r. przez J. M. oszacowało wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda na kwotę 639,60 zł. Pismem z dnia 26 lipca 2014 r. zakład ubezpieczeń poinformował poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w wysokości 639,60 zł.

M. K. nie zgodził się z ustaleniem wysokości kosztów naprawy.

M. K. zlecił rzeczoznawcy samochodowemu J. Z. oględziny samochodu i wycenę powstałej szkody. J. Z. – po dokonaniu oględzin – w dniu 06 sierpnia 2014r. sporządził kalkulację naprawy oceniając ten koszt na kwotę 7.187,26 zł. Poszkodowany poniósł koszt sporządzenia kalkulacji w kwocie 307,50 zł.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2014r. pełnomocnik powoda M. K. wezwał zakład ubezpieczeń do zapłaty kwoty 7.494,76 zł, w tym kwoty 307,50 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii rzeczoznawcy.

W odpowiedzi – pismem z dnia 2 września 2014r. – zakład ubezpieczeń wskazał, że przyznane odszkodowanie stanowi rekompensatę szkody poniesionej jedynie w związku z działalnością Grupy Azoty Zakłady (...), tj. części uszkodzeń wskazywanych przez poszkodowanego (osad). Dodał, że do jej usunięcia wystarczające będzie przeprowadzenie czyszczenia szyb i elementów osprzętu zewnętrznego oraz i polerowania lakierowanych elementów zewnętrznych nadwozia. Równocześnie podkreślił, że kształt kropli na elementach pojazdu wyklucza możliwość ich powstania w związku działaniem zakładów chemicznych, stąd też odmówił w zakresie tych uszkodzeń zapłaty odszkodowania.

Pismem z dnia 29 września 2014r. pełnomocnik powoda wezwał pozwany zakład ubezpieczeń do zapłaty kwoty 6.855,16 zł ( 7.187,26 +307,50 zł – 639,60 zł) w terminie 14 dni od dnia doręczenia pisma.

W piśmie z dnia 13 października 2014 r. pozwany zakład ubezpieczeń podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

**Dowód:**

- **kosztorys z 26.07.2014r. k.9, k.66-68, k.72, z akt szkody koperta k.89,**
- **decyzja z 26.07.2014r. k.10, k.65, k.71, z akt szkody koperta k.89,**
- **kosztorys z 06.08.2014r. k.15-16,**
- **dowód wpłaty k. 17,**
- **wycena z 06.08.2014r. k. 18-21,**
- **faktura z 18.08.2014r. k. 23,**
- **pismo z 19.08.2014r. wraz z pełnomocnictwem k.12-14,**
- **pismo z 02.09.2014r. k.24-24v, k.73-74,**
- **przedsądowe wezwanie do zapłaty z 29.09.2014r. wraz z potwierdzeniem nadania k.25 -28,**
- **pismo z 13.10.2014r. k.29, k.75,**
- **płyty CD koperty k. 76 i 88,**
- **zeznania świadka J. M. k. 95-96,**
- **zeznania powoda M. K. k. 96-98.**

M. K. otrzymał już dwukrotnie odszkodowanie z polisy poprzednika prawnego Grupy (...) S.A. (od Zakładów (...) S.A.) w zakresie uszkodzeń powstałych w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...).

Wówczas był pracownikiem Zakładów (...), dojeżdżał do pracy swoim samochodem i pozostawiał go na parkingu pod zakładem pracy. Po otrzymaniu odszkodowania dwukrotnie dokonywał lakierowania pojazdu celem usunięcia uszkodzeń.

**Dowód:**

- **oświadczenie k. 69,**
- **oświadczenie z akt szkody koperta k.89,**

**- zeznania powoda M. K. k. 96-98**

Samochód powoda w zakresie uszkodzeń ujawnionych w dniu 15 lipca 2014 r. nie został naprawiony.

Na powłoce lakierowej samochodu M. K. doszło do destrukcji chemicznej, które znajdują się na wszystkich elementach zewnętrznych poszyc nadwozia. Skład opadu chemicznego miał zróżnicowane, agresywne oddziaływanie na powłokę lakierową pojazdu. Część opadu chemicznego pozostawiło plamy i odbarwienia powłoki, natomiast część opadu agresywnie zareagowało z powłoką, tworząc wżery i kratery. Opad chemiczny może mieć różny skład rozłożony w czasie jego trwania, który ulega zmianie od mniej agresywnego do bardziej agresywnego lub odwrotnie.

Przyczyną destrukcji chemicznej był opad chemiczny z Zakładów (...).

Uszkodzenia pojazdu powoda wymagają naprawy, poprzez zewnętrzne lakierowanie renowacyjne w stopniu lakierowania naprawczego. W miejscach głębokich wżerów należy zeszlifować powłokę, zagruntować z użyciem podkładu antykorozyjnego, nałożyć lakier bazowy i lakier bezbarwny. W miejscach odbarwień należy zeszlifować powłokę, nałożyć lakier bazowy i lakier bezbarwny.

Koszt tak przeprowadzonej naprawy przy uwzględnieniu przeciętnych stawek na rynku lokalnym w lipcu 2014 r. (rbg 122/128 zł) wyniósłby 10.035,66 zł z uwzględnieniem 15% dodatku do materiału lakierniczego (samochód powoda pomalowany jest lakierem perłowym).

**Dowód:**

**- pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. M. k. 112-125,**

**- pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. M. k. 149-153 ,**

**- ustna uzupełniająca ustna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. M. k. 198-200,**

**- dokumentacja zdjęciowa z akt szkodowych koperta k. 89.**

**- zeznania świadka J. M. k. 95-96,**

**- zeznania powoda M. K. k. 96-98.**

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 822 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§4). Stosownie zaś do treści art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie niespornym pozostawało, że pozwany – (...) S.A. – zawarł umowę odpowiedzialności cywilnej z Grupą (...) S.A., która obowiązywała w dniu 15 lipca 2014r. Umowa ta dotyczyła szkód powstałych w związku

działalnością prowadzoną przez ubezpieczone przedsiębiorstwo. Pozwany, domagając się oddalenia powództwa kwestionował, aby część ze wskazywanych przez powoda uszkodzeń powstała wskutek działania emisji substancji chemicznych. Spór w niniejszej sprawie dotyczył zatem zarówno związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem pojazdu powoda, jak też i samej wysokości szkody. Nadto strona pozwana wskazywała na okoliczność przyczynienia się przez powoda do rozmiarów szkody.

Strony formułując twierdzenia, co do charakteru uszkodzeń pojazdu powoda, źródła ich powstania oraz kosztów usunięcia posiłkowały się sporządzonymi na ich zlecenie opiniami rzeczoznawców. Ekspertyzy te nie mogły być jednak uznane za podstawę dokonywanych przez sąd ustaleń w sytuacji, w której twierdzenia stron w tym zakresie były sprzeczne. Podstawowe znaczenie dla ustalenia powyższych kwestii jako okoliczności o charakterze specjalnym, miał w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. M.. W myśl art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron, co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Zatem dowód tego rodzaju winien być przeprowadzony przez osobę wskazaną przez sąd w toku postępowania. Kwestii o charakterze specjalnym nie może natomiast rozstrzygnąć opinia prywatna sporządzona na zlecenie strony poza postępowaniem sądowym. Pogląd taki wyrażany wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego znalazł swój wyraz między innymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2002 r. (w sprawie I CKN 92/00, opubl. LEX nr 53932).

W kontekście powyższego kluczowe znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego w objętym sporem zakresie miała opinia sporządzona w toku postępowania przez biegłego sądowego M. M.. Biegły wykonując opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentacji fotograficznej oraz własnych spostrzeżeniach poczynionych w ramach oględzin pojazdu. Biegły w sposób jednoznaczny wypowiedział się co do charakteru uszkodzeń w pojeździe powoda. Kategorycznie bowiem stwierdził, że uszkodzenia nadwozia stanowią uszkodzenia chemiczne, powstałe na skutek oddziaływania szkodliwych substancji chemicznych. Swoje stanowisko biegły przekonująco uargumentował tym, że stwierdzone przez niego uszkodzenia w samochodzie powoda, odpowiadały uszkodzeniom chemicznym. Podkreślił przy tym, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż uszkodzenia powłoki lakierowej powstały w różnych okolicznościach. Dodał, że opad chemiczny może mieć różny skład rozłożony w czasie jego trwania, zmieniający się od mniej agresywnego do bardziej agresywnego lub odwrotnie. Biegły wskazał, że wskutek szkodliwego oddziaływania uszkodzeniu uległa powłoka lakieru i dla przywrócenia stanu pojazdu przed szkody koniecznym jest wykonanie lakierowania renowacyjnego w stopniu lakierowania naprawczego.

W ocenie sądu opinia zasadnicza jak i wydane w sprawie opinie uzupełniające zawierały wyczerpujące omówienie sposobu opracowania opinii, podstaw przyjętych wniosków oraz logicznie sformułowane wyjaśnienia wątpliwości zgłaszanych przez strony. Zarzuty strony pozwanej ogniskowały się przede wszystkim wokół kwestii czy nieusuwalne za pomocą czyszczenia i polerowania uszkodzenia lakieru pozostają w związku z działalnością zakładów chemicznych. Pozwany bowiem w toku całego postępowania utrzymywał, że charakter tych uszkodzeń wyklucza taki związek, a przy tym, że w jego ocenie doszło do pochłapania pojazdu powoda agresywnym, płynnym czynnikiem chemicznym, który nie mógł przemieszczać się lotnie. Nadto, że do pochłapania musiało dojść z niewielkiej odległości, jak też, że pod niektórymi uszkodzeniami widoczne były już wówczas ślady korozji, co w ocenie pozwanego świadczy o dawnym charakterze szkody. Pozwany wskazywał przy tym na widniejące na lakierze ślady prób nieprofesjonalnego wcześniejszego dokonywania usuwania tych uszkodzeń. W zakresie ustalenia wysokości kosztów naprawy pozwany kwestionował nadto wysokość uwzględnionej przez biegłego stawki za roboczogodzinę.

W ocenie sądu pozwany nie zdołał wykazać błędu w rozumowaniu biegłego. Nie przedstawił bowiem przekonujących argumentów świadczących o chybionej metodologii przyjętej przez biegłego przy wykonywaniu opinii czy innych nieprawidłowościach w toku jej sporządzania. Opinia w kwestionowanym przez stronę pozwaną zakresie była bowiem stanowcza, jednoznaczna i logicznie uzasadniona. Nadto biegły w swoich uzupełniających opiniach (pisemnej i ustnej) w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich zarzutów pozwanego. Biegły przede wszystkim wskazał, że odbył co najmniej trzy szkolenia z zakresu wad i uszkodzeń powłok lakierniczych, w tym uszkodzeń powstałych wskutek destrukcji przemysłowych i przemysłu chemicznego. Dodał, że zarówno zdjęcia sporządzone w toku postępowania likwidacyjnego, jak też dokumentacja fotograficzna sporządzona przez niego podczas oględzin wskazują na tożsamość

uszkodzeń. Nadto zaprzeczył, aby dokumentacja fotograficzna sporządzona przez pracownika zakładu ubezpieczeń utrwaliła osad w postaci rdzawego punktowego nalotu. Wyjaśnił, że żrąca substancja wchodząca w reakcję chemiczną z powłoką lakierowaną pojazdu, powoduje odbarwienia, spękania, wżery, spuchnięcia powłoki i kratery aż do podłoża. Nadmienił, że szkoda miała miejsce w miesiącach letnich, kiedy to temperatura powietrza i temperatura nagrzonej karoserii samochodowej jest dodatkowym czynnikiem katalitycznym w zachodzących reakcjach chemicznych. Nadto podkreślił, że w jego ocenie czynnikiem powodującym destrukcję chemiczną był opad, który opada na karoserię w formie kropli (najczęściej kwasu) po połączeniu z wilgocią zawartą w powietrzu, a zatem nie jest to nalot, który można usunąć przez polerowanie. Biegły sądowy wyjaśnił również, że substancje chemiczne oddziałują na powłokę lakierową w różny sposób. Dodał, że substancje emitowane przez Grupę (...) S.A. w P. są różne. Produkuje się tam bowiem nawozy azotowe, fosforowe i różne substancje chemiczne potrzebne dla przemysłu chemicznego, więc te uszkodzenia mają różny charakter w zależności od emisji różnych substancji, np. kwasu azotowego, kwasu fosforowego, kwasu siarkowego. Uszkodzenia mają różny charakter w zależności od stężenia kwasów, bowiem przy niewielkim stężeniu, powstają jedynie odbarwienia i plamy, natomiast przy większych stężeniach dochodzi do spęcznienia powłoki lakierowej i drobnych kraterów. Biegły wyjaśnił ponadto, że kropla kwasu, która spada na lakier reaguje z nim natychmiast i rozległość tego uszkodzenia zależy od stężenia i ilości kwasu, który reaguje z powłoką lakierniczą i wielkość szkody zależy od ilości substancji, która reaguje z lakierem. Biegły sądowy zaprzeczył również, aby kształt kropli wskazywał na pochłapanie czynnikiem z niewielkiej odległości, bowiem uszkodzenia tego rodzaju miały miejsce zarówno z przodu i tyłu pojazdu, jak też i z prawej i lewej strony, a destrukcji chemicznej uległy wszystkie elementy zewnętrzne pojazdu. W zakresie stawek za roboczogodzinę biegły wskazał, że uwzględnione w kosztorysie średnie stawki ustalił w oparciu o informacje ze Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego w S., po przeprowadzonym badaniu rynku, obejmującym warsztaty autoryzowane, warsztaty nieautoryzowane i warsztaty naprawiające samochody ciężarowe i motocykle.

Sąd dokonując oceny wydanych w sprawie opinii biegłego uwzględnił fakt, iż zostały one wydane przez osobę wykazującą się stosownymi kwalifikacjami, wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym, a w toku opinii uzupełniających biegły w pełni merytorycznie i przekonująco odparł stawiane mu zarzuty. W rezultacie uznał je za rzetelne i wyczerpujące i posiłkując się zawartymi w nich wnioskami poczynił w sprawie istotne ustalenia w zakresie stanu faktycznego.

W ocenie sądu wniosek o powołanie kolejnego biegłego sądowego zmierzał wyłącznie do przedłużenia niniejszego postępowania. Biegły sądowy sporządzający opinię w niniejszym postępowaniu z uwagi na swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe oraz szereg przebytych szkoleń posiadał bowiem rozległą wiedzę z zakresu uszkodzeń rozpoznawanych w niniejszym postępowaniu. Nie sposób zatem w ocenie sądu uznać, aby przeprowadzenie dowodu z innego biegłego sądowego z zakresu tej samej dziedziny (techniki samochodowej) byłoby uzasadnione.

Uwzględniając uzupełniające wyjaśnienia biegłego sąd uznał sporządzoną w sprawie opinię za całkowicie wiarygodną i w oparciu zawarte w niej wyliczenia ustalił wartość szkody w pojeździe powoda na kwotę 10.035,66 zł brutto.

Odnosnie zarzutów pozwanego, co do przyczynienia się powoda do zwiększenia stwierdzonej szkody w pojeździe powoda należało zauważyć, że żądanie pozwanego opierało się na treści art. 362 k.c. w myśl którego jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Dokonując ustaleń w tym zakresie sąd uwzględnił okoliczność, że samochód nie jest obecnie dobrem luksusowym i z uwagi na okoliczność pracy w trybie zmianowym, z całą pewnością należało uznać, iż pozostawienie samochodu i poruszanie się środkami komunikacji miejskiej wiązałoby się z dużymi utrudnieniami i wyrzeczeniami. Równocześnie jednak dostrzec należało, że właścicielem pojazdu jest powód, zaś osobą, która przedmiotowym pojazdem dojeżdżała do pracy (pracując w trybie zmianowym) był brat powoda. Równocześnie zaś powód, pomimo zarzutów pozwanego w zakresie przyczynienia się przez niego do powstania szkody poprzez nie usunięcie uszkodzeń, jak też okoliczność nie zabezpieczenia pojazdu przed oddziaływaniem substancji chemicznych, nie wyjaśnił przyczyn swojego postępowania w zakresie zaistnienia konieczności dojazdu przez jego brata należącym do powoda pojazdem do zakładu pracy. Sąd dokonując zatem rozważań w zakresie zarzutów strony pozwanej, co do przyczynienia się powoda do powstania szkody, miał na

względnie okoliczność, że w okresie powstania szkody, powód nie był już pracownikiem zakładów chemicznych, zaś uszkodzenia powstały wskutek użytkowania pojazdu przez brata powoda. Równocześnie dostrzec należało, że w toku niniejszego postępowania powód nie wyjaśnił przyczyn, dla których dokonał użyczenia pojazdu (jak np. dlaczego jego brat nie poruszał się własnym pojazdem, jak też przyczyn, dla których on sam zrezygnował z korzystania z własnego pojazdu na tak długi okres czasu). Nadto sąd dostrzegł brak spójności pomiędzy zeznaniami powoda, a przedłożoną umową użyczenia. Zgodnie z umową bowiem powód dokonał użyczenia na okres całego roku 2014 r. (od stycznia do grudnia), natomiast w swoich zeznaniach powód wskazał na znacznie krótszy okres użyczenia (od stycznia do maja – czerwca 2014r.), przy czym szkoda nastąpiła w dniu 15 lipca 2014r. O ile zatem sąd, za bezzasadne uznałby wywody pozwanego, dotyczące braku właściwego zabezpieczenia pojazdu, wywiedzione przeciwko pracownikowi zakładów chemicznych, dojeżdżającemu do pracy, z uwagi na okoliczność, że to właśnie na zakładach chemicznych spoczywa obowiązek zapewnienia właściwie zabezpieczonych miejsc parkingowych swoim pracownikom. To już z ostrożnością należało podejść do zachowania powoda. Powód nie wskazał bowiem żadnych przyczyn uniemożliwiających jego bratu dokonania zakupu własnego samochodu, czy też (jeśli takowy posiada) użytkowania tego pojazdu w ramach dojazdu do pracy. Nie podał także żadnych innych przyczyn uzasadniających okoliczność użyczenia przez niego pojazdu swojemu bratu, pomimo tego, że miał świadomość związanych z tym konsekwencji w postaci ewentualnego powstania uszkodzeń samochodu. Równocześnie dostrzec należało, że powód korzystając z prawa własności przysługującego jemu, w stosunku do pojazdu miał wszelkie uprawnienia do użyczenia pojazdu bratu. Jednocześnie jednak w takiej sytuacji – przy braku jakichkolwiek uzasadnień faktycznych do takiego działania – niechybnie postępowanie powoda należało uznać za okoliczność przyczyniającą się do powstania szkody w pojeździe. W tej sytuacji sąd za uzasadnione uznał ustalenie 50% przyczynienia się przez powoda do zaistnienia szkody w pojeździe. Taki procentowy udział w przyczynieniu się do zaistnienia szkody wydaje się być adekwatny z uwagi na okoliczności ustalonego stanu faktycznego w kontekście braku wykazania dokładnych okoliczności związanych z użyczeniem pojazdu bratu, chociażby przez złożenie wniosku o jego przesłuchanie w charakterze świadka.

Ponadto za zasadne sąd uznał żądanie powoda odnośnie zwrotu wydatków za sporządzoną opinię rzeczoznawcy w kwocie 307,50 zł. W niniejszej sprawie zachodzą uzasadnione podstawy do uwzględnienia powyższych kosztów w łącznej wysokości odszkodowania. Pojęcie szkody obejmuje bowiem w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Orzecznictwo wskazuje, iż granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez tak zwany normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Sąd podziela w tym zakresie w całości pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w orzeczeniu z dnia 18 maja 2004 r. (III CZP 24/2004), iż odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W ocenie sądu w niniejszej sprawie zachodzą uzasadnione podstawy do uwzględnienia powyższych kosztów w łącznej wysokości odszkodowania. Pojęcie szkody obejmuje bowiem w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Orzecznictwo wskazuje, iż granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez tak zwany normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Poniesienie rzeczonych wydatków przez powoda było obiektywnie konieczne i uzasadnione, albowiem dało powodowi ogłęd na realną wysokość odszkodowania i pozwoliło na wystąpienie z zasadnym roszczeniem.

W konsekwencji należało uznać, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń nadal pozostaje zobowiązane wobec powoda do świadczenia odszkodowawczego z tytułu uszczerbku wywołanego uszkodzeniem jego pojazdu w kwocie 4.481,98 zł. Przyjęty koszt naprawy pojazdu stanowił kwotę 10.035,66 zł i został podwyższony o koszt sporządzenia prywatnego kosztorysu (307,50 zł) co stanowiło łączną kwotę 10.343,16 zł. Z kolei pomniejszony o 50 % ( z tytułu przyczynienia się powoda) stanowił kwotę 5.171,58 zł, którą należało pomniejszyć o kwotę wypłaconego odszkodowania t.j. 639,60 zł, co dawało kwotę 4.531,98 zł. Jednakże powód mógł żądać „maksymalnej” kwoty odszkodowania w niniejszym procesie 9.703,56 zł (10.343,16 zł – 639,60 zł ) a żądanie pozwu dotyczyło kwoty 9.653,56 zł czyli o 50 zł mniej. Uwzględniającym treść art. 321 § 1 k.p.c. i powyższe wyliczenia ostatecznie wysokość odszkodowania sąd ustalił na kwotę 4.481,98 zł (4.531,98 zł. – 50 zł )



Mając na względzie powyższe sąd uwzględnił powództwo w części, o czym orzekł w punkcie pierwszym wyroku, oddalając równocześnie w punkcie drugim powództwo w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek znajdowało podstawę w treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przy uwzględnieniu także treści art. 817 § 1 i 2 k.c. Zgodnie zaś z § 1 tej regulacji ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie nie zachodziły żadne okoliczności przemawiające za zastosowaniem innego terminu i regulacji z § 2 tego artykułu. Powód zgłosił szkodę u pozwanego w dniu 18 lipca 2014r. zatem wypłata odszkodowania powinna była nastąpić do dnia 18 sierpnia 2014r. Żądanie pozwu w tym zakresie dotyczyło daty 03 września 2014r. i było uzasadnione. Tym bardziej, iż pismem z dnia 19 sierpnia 2014r. pełnomocnik powoda M. K. wezwał zakład ubezpieczeń do zapłaty kwoty 7.494,76 zł, w tym kwoty 307,50 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii rzeczoznawcy ( dołączając stosowną fakturę na powyższą kwotę) z czternastodniowym terminem do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c., bowiem powód wygrała spór w 46,4 % ( z dochodzonej kwoty 9.653,56 zł sąd zasądził kwotę 4.481,98 zł). Na poniesione przez powoda koszty w wysokości 2.210 zł składają się następujące kwoty: 1.200 zł (wynagrodzenie adwokata w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. ( t.j. Dz.U. z 2013r.poz.461), kwota 343 zł uiszczona tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 650 zł uiszczona tytułem zaliczki na koszty opinii biegłego oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na poniesione przez pozwanego koszty w wysokości 1.867 zł składają się następujące kwoty: 1.200 zł (wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( t.j. Dz.U. z 2013r. poz.490 ), kwota 17 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz kwota 650 zł uiszczona tytułem zaliczki na koszty opinii biegłego. Tym samym pozwany powinien był zapłacić na rzecz powoda kwotę 1.025,44 zł ( 46,4 % z kwoty 2.210 zł ), a powód na rzecz pozwanego kwotę 1.000,71 zł ( 53,6 % z kwoty 1.867 zł ) Różnica tych kwot daje kwotę 24,69 zł zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda w punkcie trzecim wyroku.

Orzeczenie w punkcie czwartym i piątym wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( t.j. Dz. U. z 2010r. Nr 90 poz. 594 ze zm.). Z sum budżetowych z uwagi na wysokość uiszczonych zaliczek na poczet kosztów opinii biegłego ( 1.300 zł ) przy łącznych kosztach tych opinii ( 1.612,25 zł ) wydatkowano kwotę 312,25 zł. Nadto do uzupełnienia pozostawała kwota opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa w wysokości 140 zł. ( należna 483 zł, uiszczona 343 zł). Tym samym łączna suma należności na rzecz Skarbu Państwa to 452,25 zł (312,25 zł + 140 zł ). Z tego w 46,4 % obciąża ona pozwanego, a w pozostałej części powoda. Stąd sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 209,84 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, a od powoda kwotę 242,41 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 2652/14

Dnia 26 stycznia 2018r.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować,

2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikom stron,
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 28 dni.

SSR Anita Wolska